

Modlitwa wędrowców

sł. i muz. Katarzyna Abramczyk

I daj nam, Panie, odkryć nowy szlak a a d a
śpiewać poloninom wśród rzek i polnych traw d e d a

Kiedy z cichą jutrenką wyruszymy w drogę,	a d e a
rozpal w sercach wędrowców żywy, jasny ogień	F G a a
Ty, co z nieba spoglądasz, stopy nasze prowadź,	a d e a
kroki miej w opiece, od złego nas zachowaj	a d e a

I daj nam, Panie...

Ukaż Twe drogowskazy, wszak szlak włóczęgów znasz
I bądź pochwalony, Panie, przez brata wiatr
niech sławi Cię wierzba, łąza jej rzewna,
drewniana kapliczka, Madonna starocerkiewna

I daj nam, Panie...

Niech gwiazdy i księżyc, zorza poranna
 ślą przez doliny radosne ‘Hosanna’
 a gdy ptaki podniebne znużą się lotem
 niechaj łany pszenicy wielbią Ciebie złotem

I daj nam, Panie...

O powrót z wędrówki modlić nam się trzeba...
Spraw, o Miłosierny, by nie zabrakło chleba!
a gdy wargi strumieniom spierzchną z pragnienia,
hołd niech Ci oddaje splekana Matka Ziemia

I daj nam, Panie...

Kiedy powieki zamkniemy pod sennym kurhanem
na drugą stronę słońca wprowadź nas, o Panie
A gdy lasy zastygną w świętym milczeniu
niech wieki schyla głowy w niemym uwielbieniu

I daj nam, Panie...